

Sygn. akt V.2 Ka 255/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności ---

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016 r.

sprawy: **A. S. /S./**

córki A. i A.

ur. (...) w K.

oskarżonej o przestępstwo z art. 157 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 27 stycznia 2016r. sygn. akt II K 712/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 1 na podstawie art. 66 §1 kk w zw. z art. 67 §1 kk warunkowo umarza na okres próby 1 (jednego) roku postępowanie karne wobec A. S. oskarżonej o czyn z art. 157 §2 kk,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonej A. S. na rzecz oskarżycielki prywatnej K. S. kwotę 1008 zł (jeden tysiąc osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym,

IV. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa jedną opłatę za obie instancje w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych, a nadto zwalnia ją od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Sygn. akt V. 2 Ka 255/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Raciborzu, w sprawie o sygn. II K 712/13 uznał oskarżoną A. S. za winną tego, że w dniu 8 sierpnia 2013 roku w R., na klatce schodowej przy ul. (...) popchnęła K. S. w kierunku schodów doprowadzając do uderzenia o ścianę, a następnie do upadku na schody, w wyniku czego K. S. doznała powierzchniowych obrażeń ciała w postaci stłuczenia okolicy barku lewego, prawdopodobnie z nadwyrężeniem

mięśnia czworobocznego grzbietu, otarcia z zasinieniem okolicznych tkanek w okolicy nad stawem łokciowym, na tylnej powierzchni ramienia prawego oraz zasinienia przedniej powierzchni uda lewego, co spowodowało rozstrój zdrowia u K. S. na okres poniżej 7 dni, czym wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 33 § 1 i § 3 k.k. skazał ją na karę grzywny w wysokości 30 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

Na mocy art. 628 punkt 1 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej kwotę 300 złotych tytułem zwrotu opłaty uiszczonej przy wniesieniu prywatnego aktu oskarżenia oraz kwotę 720 złote tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie.

Na mocy art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 30 złotych.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonej, który wyrok zaskarżył w całości zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, fragmentaryczną, jednostronną ocenę zeznań świadka J. L., a wyrażającą się w całkowitym pominięciu zeznań świadka w części mówiącej o agresywnym zachowaniu oskarżycielki prywatnej względem oskarżonej,
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, a także dokonywanie jej w sposób wybiórczy poprzez tworzenie przez Sąd domniemań co do ewentualnych obrażeń ciała oskarżonej oraz bagatelizowanie u oskarżonej obrażeń ciała, zaniechaniem odniesienia ich do zaistnienia pomiędzy stronami zdarzenia,
3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów polegające na samodzielnym uznaniu przez Sąd pomimo braku w tej kwestii opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, powołanego przez Sąd, iż obrażenia ciała na jakie wskazuje oskarżycielka prywatna powstały w wyniku jej upadku ze schodów,
4. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie swobodnej oceny polegające na uznaniu, wbrew jakimkolwiek dowodowi by Policjanci, którzy rozmawiali z K. S. po zdarzeniu widzieli na jej ciele ślady obrażeń,
5. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 174 k.p.k. poprzez zastąpienie zeznań świadków funkcjonariuszy policji: A. R., P. D. oraz P. P. zapisami w notatnikach służbowych w/w funkcjonariuszy,
6. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność ustalenia charakteru obrażeń ciała wskazywanych przez oskarżycielkę prywatną oraz mechanizmu ich powstania, a także czy obrażenia te wpisują się w przesłanki z art. 157 § 2 k.k. albo z art. 217 § 1 k.k.,
7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, która miała wpływ na jego treść poprzez uznanie, iż oskarżona zepchnęła ze schodów oskarżycielkę prywatną pomimo braku na tę okoliczność przekonujących dowodów,
8. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, która miała wpływ na jego treść poprzez uznanie, że zachowanie oskarżonej doprowadziło do postania u oskarżycielki prywatnej naruszenia czynności narządów ciała, na okres powyżej 7 dni, pomimo braku w tej kwestii opinii biegłego sądowego powołanego przez Sąd meriti.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Wbrew wywodom obrońcy oskarżonej kontrola

odwoławcza nie wykazała, by Sąd I instancji dopuścił się wskazanych w apelacji błędów

ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Jakkolwiek wskazać

należy, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów postępowania niezasadnie oddalając wniosek obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej. Postanowienie, które zapadło na rozprawie dnia 20 stycznia 2016 roku było błędne. Słusznie bowiem skarżący wskazał w apelacji, iż opinia znajdująca się w aktach sprawy na k-5 sporządzona dnia 9 sierpnia 2013 roku przez lek. med. W. M. jest opinią prywatną. Opinia ta jako dokument prywatny może w świetle aktualnie obowiązujących przepisów stanowić dowód, podlegający odczytaniu na rozprawie. Jednakże zgodnie z art. 193 k.p.k., w wypadku konieczności stwierdzenia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych konieczne jest dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Zgodnie z brzmieniem art. 194 i 200 § 1 k.p.k. opinia uzyskuje status opinii biegłego, gdy pochodzi od biegłego powołanego do wydania opinii przez sąd lub organ prowadzący postępowanie przygotowawcze i musi zostać sporządzona po tym akcie powołania.

Z tych też względów Sąd Odwoławczy dopuścił z urzędu dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej T. Z., uznając, że stwierdzenie, czy doszło do naruszenia czynności narządów ciała u pokrzywdzonej w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., względnie jedynie do naruszenia nietykalności cielesnej oraz jaki był mechanizm powstania obrażeń, wymaga wiadomości specjalnych i ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Zgodnie z pozyskaną przez Sąd Odwoławczy opinią biegłego z dnia 24 września 2016 roku (k-246) obrażenia pokrzywdzonej K. S., jakich doznała ona na skutek zdarzenia z dnia 8 sierpnia 2013 roku spowodowały skutki w postaci naruszenia czynności narządów ciała, na okres nie przekraczający 7 dni. W świetle postawionego rozpoznania, zgodnie z zasadami orzecznictwa sądowo-lekarskiego i w myśl wykładni art. 157 § 2 k.k. są to obrażenia lekkie. Tym samym nie są to obrażenia w rozumieniu art. 217 § 1 k.k.. Obrażenia te mogły powstać w sposób wskazany przez pokrzywdzoną w zdarzeniu. Pozyskana przez Sąd opinia jest pełna, udziela bowiem odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, w tym także co do mechanizmu powstania obrażeń, uwzględnia wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności. Jest również jasna, jej wnioski są zrozumiałe, nie zwiera ona także wewnętrznych sprzeczności. Z tych też względów uznając opinię za pełną, wyjaśniającą wszystkie istotne kwestie Sąd Odwoławczy nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, jako, że nie zachodzą okoliczności wymienione w art. 201 k.p.k.

Analiza opinii biegłego sądowego w powiązaniu z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, mającego wpływ na treść orzeczenia, zasadnie uznając, iż oskarżona popchnęła oskarżycielkę prywatną w kierunku schodów, na skutek czego uderzyła ona o ścianę a następnie upadła na schody, w wyniku czego doznała obrażeń ciała w rozumieniu art. 157 § 2 k.k.

Z naprowadzonych względów wszelkie zarzuty apelacji dotyczące uchybienia Sądu meriti co do nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego nie mogły odnieść skutku w postaci uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., czy art. 410 k.p.k. przy ocenie dowodu w postaci zeznań świadka J. L.. Wbrew twierdzeniom skarżącego ocena tego dowodu została przeprowadzona z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i żadnej mierze nie jest oceną dowolną. Świadek L. zeznał, że w piwnicy doszło do wymiany zdań pomiędzy kobietami, K. S. nie mówiła podniesionym głosem, nie słyszał by padały jakieś wyzwiska. Zeznał on, że „wyglądało to tak jakby (pokrzywdzona) wyszła za nami, od razu coś zaczęła do A. S. mówić, nie wie jakie słowa padły”. Dodał, że nie chciał tego słuchać, nie chciał być świadkiem „ich kłótni”. Wobec słów, jakie wypowiadały wcześniej zarówno oskarżona jak i oskarżycielka

prywatna postawa świadka, który pragnął oddalić się z miejsca zdarzenia, gdyż sytuacja „stała się niesmaczna” nie może specjalnie dziwić.

Wbrew twierdzeniom skarżącego z zeznań J. L. nie można wyprowadzić wniosku o agresywnym, eskalującym konflikcie zachowaniu oskarżycielki prywatnej względem oskarżonej. Z zeznań świadka wynika jednakże, iż pomiędzy stronami doszło do wymiany zdań, w tym zakresie obie kobiety nie pozostawały sobie dłużne, na co zresztą wskazał Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Ma rację skarżący, iż żaden z interweniujących na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy policji w swych zeznaniach nie podał by widział u K. S. obrażenia ciała. Stwierdzenie zatem Sądu zawarte na stronie 3 uzasadnienia, że „policjanci, którzy rozmawiali z K. S. bezpośrednio po zdarzeniu, również widzieli ślady na jej ciele” było nieuprawnione. A. R. zeznał, że ze zdarzenia nie pamięta, P. D. pamiętał, że doszło do awantury pomiędzy sąsiadkami, była mowa o naruszeniu nietykalności cielesnej, nie pamiętał czyjej, nie pamiętał, czy któraś z pań miała obrażenia ciała, z kolei P. P. zeznał, że rozmawiał – ale z oskarżoną- która była zdenerwowana, z tego co pamięta, to płakała, pokazywała jakieś zadrapania na rękach. Powołanie się zatem przez Sąd I instancji na okoliczność, że interweniujący funkcjonariusze policji widzieli ślady na ciele K. S. było nieuprawnione, jakkolwiek nie zmienia to faktu, że obrażeń tych pokrzywdzona doznała, co wynika z jej zeznań, z zeznań jej ojca R. S. jak i zgromadzonej w sprawie dokumentacji, w tym opinii biegłego sądowego. Słusznie zatem Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej, która zaprzeczyła, by dopuściła się wobec oskarżycielki prywatnej przemocy w postaci popchnięcia w kierunku schodów, co ostatecznie doprowadziło do powstania obrażeń ciała.

Nie mógł również odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia art. 174 k.p.k. podniesiony w apelacji jako 5 w kolejności, jako nie mający wpływu na treść orzeczenia. Co prawda, niewątpliwie prawidłowym byłoby gdyby Sąd Rejonowy okazywał poszczególnym świadkom – funkcjonariuszom policji podczas przesłuchań zapisy w notatnikach, tak by mogli odnieść się do zapisów w nich poczynionych. Jednakże jak to już wyżej wskazano w niniejszej sprawie istotne były dowody w postaci zeznań pokrzywdzonej jak i wyjaśnień oskarżonej (jako że nie było żadnych naocznych świadków zdarzenia), ocenę tych dowodów Sąd I instancji przeprowadził prawidłowo, fakt doznania obrażeń ciała, czy to u oskarżycielki, czy u oskarżonej potwierdzają dołączone do akt sprawy opinie biegłych, także ta pozyskana w toku dochodzenia prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Raciborzu w sprawie o sygn. 1 Ds. 522/15.

Reasumując Sąd II instancji nie podważa ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego opartych na zgromadzonych w sprawie dowodach, które jak już wyżej wskazano, zostały ocenione zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również z regułami logiki. Sąd I instancji słusznie uznał, że oskarżona swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 kk. I jakkolwiek została ona przez Sąd I instancji potraktowana łagodnie, bo wymierzona została jedynie niewysoka grzywna, to biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy powinien był jednak w odmienny sposób ocenić kwestię stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonej i stopnia jej winy.

Nie można bowiem nie dostrzec, w jakich okolicznościach doszło do popełnienia przez oskarżoną przestępstwa, a czego zarzewiem był wieloletni konflikt sąsiedzki. Nie może także ujść uwadze, że bezpośrednio przed czynem doszło do wzajemnej wymiany zdań, przy czym oskarżycielka prywatna nie pozostawała oskarżonej dłużna, a w sytuacji gdy A. S. opuściła piwnicę udała się za nią, dążąc do dalszej konfrontacji słownej nadto w toku zdarzenia także oskarżona doznała zadrapań na rękach, na co zwrócił uwagę Sąd I instancji, a co potwierdza załączona do akt opinia biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) J..

Oskarżona jest osobą o ustabilizowanej sytuacji zawodowej i życiowej, dotychczas niekaraną, jej właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania, będzie przestrzegała porządku prawnego i nie popełni więcej przestępstwa. W przekonaniu Sądu odwoławczego czyn przypisany oskarżonej stanowi incydent w jej życiu, który więcej się nie powtórzy. Na zweryfikowanie tej pozytywnej prognozy pozwoli okres próby w wymiarze 1 roku. Skazanie oskarżonej za przypisane jej przestępstwo nie byłoby celowe, dlatego też sięgnięto do instytucji warunkowego umorzenia postępowania, które

powinno przyczynić się do uświadomienia sprawcy naganności postępowania. W pozostałym zakresie (odnośnie winy oraz orzeczenia o wydatkach postępowania przed Sądem

Rejonowym) wyrok utrzymano w mocy. Na rzecz oskarżycielki prywatnej zasądzono od oskarżonej kwotę 1008 złotych tytułem zwrotu kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym. Jednocześnie obciążono oskarżoną jedną opłatą za obie instancje w kwocie 60 złotych zwalniając ją, w trybie art. 624 § 1 k.p.k., od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek